

*Sygn. akt II Ca 293/14*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 22 maja 2014 r.**

**Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy**

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Grażyna Kobus

Sędziowie: SO Piotr Rajczakowski

SR Hanna Płonka (del.)

Protokolant: Violetta Drohomirecka

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2014 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. W.**

przeciwko **J. J.**

**o zapłatę 4.102,87 zł**

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 11 lutego 2014r. sygn. akt I C 1445/12

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 300 zł kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt II Ca 293/14

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Świdnicy oddalił powództwo J. W. przeciwko J. J. o zapłatę 6.000 zł tytułem obniżenia ceny samochodu zakupionego w komisie pozwanego oraz orzekł o kosztach procesu.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 20 lutego 2012 r. powód przyjechał do (...) w S., prowadzonego przez pozwanego J. J. i oglądał kilka samochodów w obecności żony pozwanego – A. J.. Zdecydował się na zakup samochodu marki F. (...) w kolorze niebieskim. A. J. poinformowała powoda, że samochód był z przodu naprawiany, w tym przedni zderzak na pewno był malowany. Po tej rozmowie żona pozwanego i powód udali się na jazdę próbną, podczas której powód mówił, że jedzie mu się wygodnie, w aucie nic nie stuka i jedzie sprawnie. Następnego dnia ponownie przyjechał do komisji i odbył jazdę próbną tym samochodem. W dniu 22 lutego 2012 r. powód zostawił w komisji swój samochód marki O. (...) o nr rej. (...) w celu jego sprzedaży, a 24 lutego 2012 r. przyjechał aby zakupić F. (...). Wtedy z żoną pozwanego ponownie odbyli jazdę próbną. W czasie jazdy powód zapytał czy mogą skorzystać z usług mechanika samochodowego. A. J. zgodziła

się i pojechali do znajdującego się po drodze warsztatu samochodowego Ł. A.. Ł. A. sprawdził stan techniczny auta z zewnątrz, obejrzał oświetlenie ( warsztat nie jest wyposażony w przyrządy do ustawiania świateł ), następnie samochód został umieszczony na podnośniku i sprawdzony od spodu: sprawdzono stan blacharski auta, zawieszenie, układ hamulcowy, wydechowy. Później podłączono pojazd do komputera, a diagnoza komputerowa nie wykazała usterek. Sprawdzono silnik i nie zauważono żadnych usterek. Ł. A. powiedział powodowi, że auto było lakierowane z przodu i na pewno naprawiane. Żona pozwanego poprosiła Ł. A. o wydanie zaświadczenia o sprawdzeniu auta i mechanik wydał zaświadczenie, w którym wskazał, że auto nosiło ślady wcześniejszych napraw blacharsko – lakierniczych, stan techniczny zawieszenia jest w dobrym stanie, silnik jest w dobrym stanie, brak wycieków; diagnoza komputerowa jest pozytywna. Po powrocie do komisju J. W. zawarł z J. J. umowę sprzedaży używanego samochodu marki F. (...) o nr rej. (...) za cenę w wysokości 14.200 zł. Na dowód zakupu pojazdu pozwany wystawił fakturę VAT (...) nr (...). Należność w kwocie 13.400 zł powód zapłacił w dniu 22 lutego 2012 r. przelewem, zaś 800 zł zapłacił pozwanemu gotówką. Następnego dnia, tj. 25 lutego 2012 r. samochód powoda marki O. (...) został sprzedany i powód odebrał z tego tytułu 2.000 zł. Kwota 500 zł stanowiła wynagrodzenie komisju. Po kilku dniach powód

dokonał przeglądu zakupionego pojazdu w warsztacie samochodowym, gdzie stwierdzono: przemieszczenie silnika, spawanie głowicy silnika, uszkodzenie chłodnicy klimatyzacji, pocięcie chłodnicy wody, pęknięcie obudowy wentylatora. Ponadto, w ocenie mechanika, który dokonał przeglądu, miała miejsce nieprawidłowa ingerencja w system poduszek powietrznych, o czym świadczy wykryte w trakcie przeglądu obejście w przewodach elektrycznych. W piśmie z 1 marca 2012 r. powód złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy kupna – sprzedaży samochodu osobowego marki F. (...) powołując się na powzięcie wiadomości o tym, że samochód przed kupnem brał udział w poważnym wypadku, w wyniku którego nastąpiło przemieszczenie silnika, trwałemu uszkodzeniu uległy: chłodnica klimatyzacji, blok silnika, przedni wspornik silnika, wspornik kolumny zawieszenia (prawa strona) pojazdu, reflektory przednie są angielskie. Jednocześnie wezwał pozwanego do zapłaty 15.900 zł tytułem zwrotu ceny pojazdu oraz zapłaty za zostawiony w komisji samochód osobowy marki O. (...). W pisemnej odpowiedzi pozwany poinformował powoda, że został on zapoznany ze stanem technicznym przedmiotowego pojazdu oraz był informowany o tym, że auto było wcześniej naprawiane, a w związku z tym, jego oświadczenie o odstąpieniu od umowy jest nieuzasadnione. Pismem z 10 maja 2012 r. pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do zapłaty 6.000 zł tytułem obniżenia ceny zakupionego samochodu z uwagi na ukryte wady pojazdu, polegające na: ingerencji w system poduszek powietrznych, zamontowaniu przednich lamp w wersji angielskiej, pękniętej obudowie wentylatora, pociętej chłodnicy wody, spawanej głowicy silnika, przemieszczeniu silnika, trwałym uszkodzeniu chłodnicy klimatyzacji, uszkodzeniu bloku silnika i jego przedniego wspornika. Żądanie obniżenia ceny pełnomocnik powoda uzasadnił tym, że ze względu na oznaczenie przedmiotu umowy sprzedaży co do tożsamości, nie istnieje podstawa wymiany na nowy, zaś naprawa narażałaby powoda na nieuzasadnione niedogodności. Pozwany odmówił zapłaty wskazując, że żądanie obniżenia ceny przedmiotowego pojazdu jest nieuzasadnione, ponieważ powód został zapoznany ze stanem technicznym pojazdu, (...) umożliwił mu sprawdzenie pojazdu w warsztacie mechanicznym i informował go o naprawach blacharsko – lakierniczych, o stanie silnika i stanie zawieszenia, a ponadto pojazd był poddany diagnostyce komputerowej, która nie wykazała usterek. W celu polubownego załatwienia sprawy pozwany zaproponował powodowi odsprzedaż pojazdu za cenę 13.000 zł pod warunkiem, że stan pojazdu nie uległ znacznemu pogorszeniu od chwili sprzedaży. Pojazd marki F. (...) o aktualnym nr rej. (...) ma następujące usterki: pociętą, pękniętą chłodnicę klimatyzacji, popękaną obudowę wentylatora, głowicę silnika: spawany uchwyt mocujący górny silnika, wzmocnienie czołowe: zdeformowane w części lewej górnej i pęknięte w części lewej dolnej, poduszka pasażera ( prawa): rozłączone przewody, brak 1 śruby mocującej obudowę, reflektory przednie ( 2 szt. ), zamontowane w wersji angielskiej. Ponadto stwierdzono: pociętą chłodnicę wody

Sygn. akt II Ca 293/14

z nieszczelnym układem, odgięty uchwyt przy zderzaku przednim (prawym), wymieniany wspornik silnika (prawy górny), lakierowany, nieodpowiednio zamontowany zderzak przedni, pokrywę silnika naprawianą w części przedniej, błotnik przedni prawy naprawiany w części przedniej, przednią szybę wymienianą. Ponadto poduszka gazowa pasażera została wymieniona na poduszkę jednostopniową (z innego modelu pojazdu ), odłączony został przewód

od napinacza pasa kierowcy i do niego podłączono rezystor zamykający obwód elektryczny, którego zadaniem jest symulowanie poprawnej pracy zespołu zapłonowego napinacza pasa. Jednoznaczne ustalenie zakresu uszkodzeń pojazdu, zaistniałych przed 24 lutego 2012 r. nie jest możliwe, ze względu na długi okres wcześniejszej eksploatacji i przeprowadzane naprawy. Zakres stwierdzonych uszkodzeń w pojeździe nie wyklucza, że pojazd mógł uczestniczyć w kolizji, tj. najechaniu na przeszkodę przodem, ale prędkość przy zderzeniu, musiała być stosunkowo niska. Całkowity szacunkowy koszt naprawy pojazdu przy użyciu części używanych oryginalnych wynosi: 4.102,87 zł (brutto).

W wyniku dokonania takich ustaleń Sąd Rejonowy powództwo oddalił wskazując, że w niniejszej sprawie powód nie zastosował się do wskazań przyjętych w ustawie z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego ( Dz. U. Nr 141, poz. 1176 z póź. zm.) , zgodnie z którymi w pierwszej kolejności winien był domagać się naprawienia pojazdu ( wymiana używanego pojazdu na nowy nie jest w ogóle możliwa, gdyż taki samochód jest towarem mającym charakter rzeczy oznaczonej co do tożsamości), natomiast skorzystanie przez kupującego z uprawnienia do żądania obniżenia ceny lub z prawa odstąpienia od umowy stanowi wyjątek i jest uwarunkowane szeregiem okoliczności ( art. 8 ustawy ). Z żądaniem stosownego obniżenia ceny albo odstąpieniem od umowy kupujący może wystąpić dopiero wtedy, jeśli naprawa bądź wymiana są niemożliwe, albo wymagają nadmiernych kosztów, albo jeżeli sprzedawca nie zdoła uczynić zadość żądaniu kupującego w odpowiednim czasie lub gdy naprawa albo wymiana narażałaby kupującego na znaczne niedogodności ( art. 8 ust. 4 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej (...). W ocenie Sądu Rejonowego naprawa pojazdu, który powód nabył, nie jest ani niemożliwa, ani nie wymaga nadmiernych kosztów, nie

wywołałyby też niedogodności dla kupującego, skoro i tak zmuszony byłby oddać samochód do warsztatu celem jego naprawy, zaś z uwagi na miejsce zamieszkania powoda i siedzibę komisji pozwanego nie ma konieczności przewozu pojazdu do odległego miejsca naprawy. W takiej sytuacji dopiero niezadośćuczynienie przez sprzedawcę roszczeniu kupującego, polegającego na żądaniu nieodpłatnej naprawy otwierałoby mu możliwość dalszych roszczeń określonych przez ustawę. Brak zgłoszenia takiego roszczenia przez powoda skutkuje tym, że jego roszczenie o żądanie obniżenia ceny pojazdu jest przedwczesne i nie może zostać

uwzględnione. Ponadto uznał Sąd, że zgromadzony materiał dowodowy w postaci: opinii biegłego sądowego, świadków oraz przesłuchania stron, nie

pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, że zakupiony przez powoda pojazd jest niezgodny w umowę, gdyż powód nie miał pełnej wiedzy o stanie technicznym tego pojazdu, w szczególności o tym, że pojazd był powypadkowy. Zeznania A. J. i Ł. A. są zgodne z twierdzeniami pozwanego co do wiedzy powoda o stanie technicznym spornego pojazdu. Co więcej, nawet opinia biegłego sądowego nie potwierdziła stanowiska powoda, że samochód przed sprzedażą uczestniczył w bardzo poważnym wypadku, skoro biegły stwierdził jedynie, że: „zakres stwierdzonych uszkodzeń w pojeździe nie wyklucza, że pojazd mógł uczestniczyć w kolizji, tj. najechaniu na przeszkodę przodem. W takim jednak przypadku prędkość przy zderzeniu, musiałaby być stosunkowo niska”. Zatem, przed zakupem samochodu powód został poinformowany przez pozwanego o tym, że przód samochodu był naprawiany, malowany, w związku z czym należy uznać, że znał stan techniczny pojazdu, gdyż musiał się liczyć z tym, że samochód uczestniczył w kolizji polegającej na najechaniu przodem na przeszkodę, skoro przód samochodu był naprawiany i malowany. Ponadto, zdaniem Sądu Rejonowego, wątpliwości budzi również kwestia obciążenia pozwanego kosztami naprawy niektórych elementów w przedmiotowym samochodzie, na przykład kosztami wymiany poduszki gazowej pasażera czy napinacza pasa kierowcy. Zakupiony samochód jest samochodem używanym i jako taki może mieć pewne niedoróbki czy nieoryginalne części, związane ze zwykłym tokiem jego użytkowania i zużywania się części. Wymaganie powoda, aby samochód taki był w stanie „idealnym”, nie jest uzasadnione. O kosztach procesu orzekł Sąd na podstawie art. 98 kpc w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm. ), a o kosztach sądowych zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ( tekst jedn. Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 z późn. zm.) w zw. z art. 98 kpc, obciążając brakującą kwotą, tj. 1.562,32 zł powoda, jako stronę przegrywającą sprawę.

W apelacji powód zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

I naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy:

1. Art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz naruszenie zasad logiki i doświadczenia życiowego przy ustalaniu stanu faktycznego przejawiające się w uznaniu, że:

a) zeznania A. J., tj. żony pozwanego i zeznania Ł. A., tj. współpracownika powoda, uznać można za wiarygodne w całości;

b) świadek A. J. potwierdziła badanie spornego pojazdu komputerem, podczas gdy najpierw świadek zeznała, że w warsztacie, do

którego rzekomo udała się z powodem „stała z boku”, a jednocześnie

oświadczyła, że nie wie, czy mechanik podłączył auto pod komputer, ale

Sygn. akt II Ca 293/14

dalej zeznała już „jak mechanicy podłączali komputer, to na pewno

widzieli stan auta”;

c) Ł. A. potwierdził, że to powód przyjechał do jego warsztatu podczas gdy świadek ten zeznał, że był wysoki Pan z niską Panią i choć dokładnie pamiętał to auto i wszystkie czynności, jakie tego dnia w stosunku do danego pojazdu wykonywał, to jednak nie zapamiętał twarzy powoda;

d) Ł. A. własnym wysiłkiem sporządził oświadczenie o braku wad w sytuacji, gdy po badaniu komputerowym mógł z łatwością automatycznie pobrać wydruk o braku wad pojazdu, który to wydruk zostałby sporządzony automatycznie i bez wysiłku, co pozwala wnosić, że wobec ręcznego sporządzenia oświadczenia żadnego badania komputerowego spornego pojazdu nie było;

e) zeznania świadka Ł. A. są wiarygodne w sytuacji, gdy wspomina on jedynie o malowaniu zderzaka, a biegły wskazuje na szereg wad, na których istnienie od samego początku wskazywał powód;

f) nabywca aut używanych musi spodziewać się istnienia szeregu wad nie wynikających z samego faktu naturalnej eksploatacji pojazdu, za który sprzedawca może nie ponosić odpowiedzialności;

g) pominięcie zeznań A. J. w części, w której przyznała, że **„mechanik na pewno nie mówił o jakiś drastycznych wadach samochodu, bo gdyby o tym powiedział, to powód nie kupiłby samochodu”;**

2. art. 227 kpc w zw. z art. 233 § 2 kpc poprzez pominięcie faktu nie przedstawienia przez pozwanego wyników badania komputerowego spornego pojazdu, pomimo że sąd do takiego zachowania zobowiązał pozwanego postanowieniem z dnia 29 listopada 2012 r.;

3. art. 234 kpc poprzez jego pominięcie, pomimo że sąd związany jest domniemaniem prawnym, którego pozwany nie obalił;

4. art. 203 § 3 kpc poprzez jego niezastosowanie i nieorzeczenie o cofnięciu pozwu w części w jakiej powód ograniczył swoje żądanie, a co skutkowało naruszeniem art. 321 kpc poprzez orzekanie o żądaniu w wysokości 7521,02 zł, pomimo że od 7 października 2013 r. przedmiotem żądania powoda była wyłącznie kwota 4102,87 zł;

5. art. 100 kpc poprzez jego niezastosowanie i niewłaściwe ustalenie kosztów procesu;

## II Sprzeczność istotnych ustaleń Sądu ze zgromadzonym w sprawie materiałem

dowodowym, przejawiająca się w uznaniu, że:

1. zeznania A. J., tj. żony pozwanego i zeznania Ł. A., tj. współpracownika powoda, uznać można za wiarygodne w całości;
2. świadek A. J. potwierdziła badanie spornego pojazdu komputerem, podczas gdy najpierw świadek zeznała, że w warsztacie, do którego rzekomo udała się z powodem „stała z boku”, a jednocześnie oświadczyła, że nie wie, czy mechanik podłączył auto pod komputer, ale dalej zeznała już „jak mechanicy podłączali komputer, to na pewno widzieli stan auta”;
3. Ł. A. potwierdził, że to powód przyjechał do jego warsztatu podczas gdy świadek ten zeznał, że był wysoki Pan z niską Panią i choć dokładnie pamiętał to auto i wszystkie czynności, jakie tego dnia w stosunku do danego pojazdu wykonywał, to jednak nie zapamiętał twarzy powoda;
4. Ł. A. własnym wysiłkiem sporządził oświadczenie o braku wad w sytuacji, gdy po badaniu komputerowym mógł z łatwością automatycznie pobrać wydruk o braku wad pojazdu, który to wydruk zostałby sporządzony automatycznie i bez wysiłku, co pozwala wnosić, że wobec ręcznego sporządzenia oświadczenia żadnego badania komputerowego spornego pojazdu nie było;
5. zeznania świadka Ł. A. są wiarygodne w sytuacji, gdy wspomina on jedynie o malowaniu zderzaka, a biegły wskazuje na szereg wad, na których istnienie od samego początku wskazywał powód;
6. nabywca aut używanych musi spodziewać się istnienia szeregu wad, za które jego sprzedawca nie może ponosić odpowiedzialności;

## III Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 3 ust. 1 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu Cywilnego ( Dz.U. 2002 r., Nr 141, poz. 1176 ) poprzez jego pominięcie i nieustalenie, że pozwany nie udzielił powodowi jasnych i wyczerpujących informacji o towarze;
2. art. 4 ust. 1-4 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu Cywilnego(Dz.U.2002 r.,

Nr 141, poz. 1176 ) poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że towar posiadając wady zmniejszające w znacznym stopniu bezpieczeństwo jazdy oraz zmniejszający jego wartość co najmniej o połowę, nie jest towarem wadliwym;

3. art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu Cywilnego(Dz.U.2002 r.,

Nr 141, poz. 1176 ) w zw. z art. 6 kc poprzez pominięcie wynikającego z przepisów domniemania stanowiącego, że wady wynikły z przyczyny tkwiącej już poprzednio w rzeczy sprzedanej, co skutkuje przerzuceniem ciężaru dowodzenia na pozwanego i koniecznością wykazania przez niego, że było inaczej tymczasem jedyne co pozwany wykazał, to że uprzedzał o malowaniu zderzaka i że sprzedawał auto używane, po którym nie można spodziewać się pełnej funkcjonalności;

4. art. 8 ust.1-4 ustawy wymienionej wyżej poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że żądanie zgłoszone przez powoda jest przedwczesne, albowiem w pierwszej kolejności powinien był on żądać

naprawy w sytuacji, gdy naprawa – jak wynika z opinii biegłego – skutkowałoby kosztem od połowy ceny auta aż do kwoty przekraczającej jego wartość, czyli koszt ten jest nadmierny i uprawniało to powoda do zgłaszania innych żądań;

5. art. 8 ust. 1-4 ustawy wymienionej wyżej poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i pominięcie faktu, że pozwany nie uznawał odpowiedzialności co do zasady, co nie zależało w żadnej mierze od rodzaju zgłoszonego przez powoda żądania;

6. art. 11 ustawy wymienionej wyżej poprzez jego niezastosowanie i wyłączenie odpowiedzialności pozwanego w sposób niezgodny z prawem;

7. art. 355 § 2 kc poprzez pominięcie faktu, że pozwany jest profesjonalistą i wykonywanie przez niego obowiązków ustawowych i zawodowych winno być oceniane z uwzględnieniem profesjonalnego charakteru jego działalności;

8. art. 770 kc poprzez jego pominięcie i wyłączenie odpowiedzialności pozwanego za niezgodność towaru z umową i z tytułu rękojmi w oparciu o sam fakt sprzedaży aut używanych.

Wskazując na powyższe domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenia

od pozwanego na jego rzecz kwoty 4102,87 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 maja 2013 r. i kosztami procesu.

Sąd Okręgowy zażył, co następuje:

Apelacja nie podlega uwzględnieniu.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia Sądu Rejonowego, oprócz tych, które zasadnie kwestionuje apelacja, że powód dokonał sprawdzenia samochodu marki F. (...) w warsztacie Ł. A.. Można bowiem zgodzić się z autorem apelacji, że nie przekonują zeznania świadka Ł. A. i żony pozwanego A. J. o okolicznościach w jakich miało dojść do badania pojazdu, jeśli powodowi nie przekazano wydruku z badania komputerowego, które miało być przeprowadzone, choć byłoby to oczywiste ( taka jest praktyka ), jak również wobec zaprzeczenia powoda, nie przedstawiono dowodu opłacenia przez powoda czy pozwanego tego przeglądu, a trudno przyjąć, że świadek wykonuje usługi tego rodzaju w swym warsztacie nieodpłatnie. Nie mniej jednak, jak stwierdził sam skarżący, ustalenia Sądu Rejonowego w powyższym zakresie, jak i ocena dowodów z zeznań wymienionych świadków, z uwagi na treść przepisów prawa materialnego, nie mają w sprawie większego znaczenia.

Stosownie do treści art. 7 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego ( Dz. U. 2002,141,1176 ze zm. ) sprzedawca nie odpowiada za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową, gdy kupujący w chwili zawarcia umowy o tej

niezgodności wiedział lub oceniając rozsądnie powinien był wiedzieć. Niewątpliwie, co powód przyznaje, wiedział on o lakierowaniu przedniego zderzaka, a więc o możliwości jego uszkodzenia i konieczności naprawy, jednakże

zebrany materiał dowodowy ( nawet zakwestionowane dowody z zeznań w/w świadków) nie pozwalały na przyjęcie, że powód wiedział o wadach, które ujawniły się po zakupie samochodu, a których istnienie – jak stwierdził biegły sądowy w złożonej opinii – zagraża bezpiecznemu użytkowaniu. Jak wynika z opinii biegłego, zakres ujawnionych uszkodzeń w pojeździe nie wyklucza, że samochód mógł uczestniczyć w kolizji, tj. najechaniu na przeszkodę przodem, choć prędkość w takim przypadku przy zderzeniu musiałaby być stosunkowo niska. To z kolei nie przemawia za tym – jak twierdzi powód, że samochód ten uczestniczył w poważnej kolizji drogowej. Nie można jednak uznać, aby tego rodzaju wady były wynikiem normalnego zużycia, będącego normalnym następstwem zwykłego korzystania z

pojazdu. Najechanie na przeszkodę, powodujące uszkodzenia części samochodu w taki sposób, że ich istnienie zagraża bezpiecznemu użytkowaniu tego samochodu, z pewnością nie należy do zwykłego korzystania z samochodu. Dlatego też trzeba zgodzić się z poglądem przedstawionym w apelacji, że nabywca używanego samochodu, powinien mieć świadomość jego zmniejszonej użyteczności i wartości, ale wynikającej z normalnego zużycia będącego normalnym następstwem zwykłego korzystania z pojazdu ( tak też Komentarz do art. 7 ustawy z dnia 21 maja 2009 r. o zmianie ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, Małgorzata Olczyk LEX/el. 2010 ).

Jednakże nie ma racji skarżący, gdy twierdzi, że stanowisko Sądu Rejonowego o tym, że zgłoszone przez niego roszczenie obniżenia ceny pojazdu jest przedwczesne, jest wynikiem błędnej wykładni obowiązujących przepisów ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej. Wprost przeciwnie, wykładnia art. 8 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej, jakiej dokonał Sąd Rejonowy, jest prawidłowa i znajduje oparcie w doktrynie, w tym w Komentarzu autorstwa Marleny Pecyny do ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej, LEX/el.2003, na który powołał się skarżący.

Natomiast należy zauważyć, że sąd jest związany żądaniem pozwu, nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie ( art. 321 kpc). Zgłoszenie określonego żądania przez kupującego nie wyklucza wprawdzie możliwości zaspokojenia jego roszczenia poprzez inny rodzaj świadczenia sprzedawcy (z taką propozycją wystąpił pozwany ), jednakże – jak sam powód wskazuje w apelacji z powołaniem się na w/w Komentarz – może to nastąpić w drodze porozumienia , np. w zawartej przez strony ugodzie. Jeśli jednak przy wyraźnie sformułowanym żądaniu obniżenia ceny, do porozumienia między stronami umowy nie dojdzie, Sąd obowiązany jest badać, czy spełnione zostały przesłanki do uwzględnienia właśnie takiego żądania. Jak zaś słusznie wskazał Sąd Rejonowy, w przypadku gdy towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, podstawowym roszczeniem kupującego jest żądanie doprowadzenia towaru do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę

lub wymianę na nowy ( por. Komentarz do art. 8 ustawy o szczególnych

Sygn. akt II Ca 293/14

warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, Marlena Pecyna, LEX/el. 2003 ). Ponieważ w wypadku używanego pojazdu wymiana na nowy nie może być brana pod uwagę, dlatego też pozostaje nieodpłatna naprawa. Z żądaniem zobowiązania sprzedawcy do dokonania nieodpłatnej naprawy w przypadku odmowy wykonania przez sprzedawcę na wezwanie kupującego takiego żądania, kupujący może wystąpić do sądu. Dopiero w razie niezaspokojenia takiego roszczenia nabywcy z powodu niemożliwości bądź nadmiernych trudności ( przy czym przesłanka nadmiernych kosztów jest związana z osobą sprzedawcy, zatem nie ma wpływu na decyzję kupującego), otwiera się możliwość wykonania przez kupującego kolejnych uprawnień, przewidzianych w art. 8 ust. 4 ustawy. Jeśli zatem naprawa towaru jest możliwa kupujący winien wystąpić z takim żądaniem, chyba że naprawa narażałaby go na znaczne niedogodności ( tak: Komentarz do art. 8 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, Marlena Pecyna j/w ).

Jak prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy naprawa samochodu, który powód nabył, jest możliwa, zaś nie można przyjąć, aby naprawa tego pojazdu narażała powoda na znaczne niedogodności. Co więcej, trudno nawet odnieść się do twierdzenia powoda o znacznych niedogodnościach, na jakie naprawa samochodu miałyby go narażać, jeśli powód w żaden sposób nie uzasadnił na czym konkretnie te niedogodności miałyby polegać.

Bez wątpienia można zgodzić się z apeluującym, że kupujący nie musi korzystać uprzednio z uprawnienia do żądania wymiany czy naprawy towaru, jeżeli wykaże, że naprawa lub wymiana towaru są niemożliwe ( jak wskazano wyżej powód tego nie wykazał ), sprzedawca nie zdoła(ł) uczynić zadość takiemu żądaniu w odpowiednim czasie ( tego też nie wykazał) lub gdy naprawa bądź wymiana narażałaby kupującego na znaczne niedogodności ( tego – o czym była mowa wyżej – także nie wykazał ). Natomiast, przesłanka nadmiernych kosztów naprawy, w sytuacji gdy dla kupującego jest

to naprawa nieodpłatna, jest związana z osobą sprzedawcy, stąd też to sprzedawca chcąc uwolnić się od obowiązku naprawy musi ją wykazać. W niniejszym postępowaniu pozwany na takie okoliczności nie wskazywał.

Odnosząc się z kolei do zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 203 § 3 kpc należy stwierdzić, że istotnie wobec ograniczenia przez powoda żądania do kwoty 4102,87 zł Sąd Rejonowy winien był postępowanie objęte ograniczeniem umorzyć ( art. 355 § 1 kpc ). Oddalenie przez Sąd Rejonowy żądania powoda nie pogarsza jednak jego sytuacji procesowej, dlatego też nie zachodziła potrzeba zmiany wyroku Sądu Rejonowego w powyższym zakresie.

Stosownie zaś do treści § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz

ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm., wysokość stawki minimalnej

zależy od wartości przedmiotu sprawy lub jej rodzaju, przy czym w razie zmiany w toku postępowania wartości stanowiącej podstawę obliczenia opłat, bierze się pod uwagę wartość zmienioną, poczynając od następnej instancji.

W rozpoznawanej sprawie wartość przedmiotu sporu wynosiła 6000 zł, stąd

prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy, że pozwanemu należą się koszty zastępstwa w kwocie 1200 zł ( § 6 pkt 4 rozp. ), 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 300 zł tytułem zwrotu zaliczki na biegłego. Natomiast cofnięcie pozwu w części stanowiło przegraną powoda i nie uzasadniało zastosowania w sprawie zasad rozliczenia kosztów z art. 100 kpc.

Z tych wszystkich względów apelacja jest nieuzasadniona i na podstawie art. 385 kpc Sąd Okręgowy ją oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc oraz § 6 pkt 3 i § 13 ust. 1 pkt. 1) rozporządzenia cyt. wyżej.